

Sygn. akt III Ca 383/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Roman Troll

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2018 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w G.

przeciwko A. L.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 30 października 2017 r., sygn. akt I C 1696/17

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda 135 zł (sto trzydzieści pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

SSO Roman Troll

Sygn. akt III Ca 383/18

UZASADNIENIE

Powód B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w G. wniósł o zasądzenie od pozwanej A. L. 1148,42 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, jako podstawę roszczenia wskazując umowę o kartę kredytową zawartą przez pozwaną z poprzednikiem prawnym powoda.

Pozwana w odpowiedzi na powództwo konsekwentnie domagała się jego oddalenia i wskazała, że nie posiada żadnego zadłużenia wobec powoda ani wobec jego poprzednika prawnego Banku (...) S.A.

Wyrokiem z 30 października 2017 r. Sąd Rejonowy w Zabrze zasądził od pozwanej na rzecz powoda 1148,42 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP w skali roku, lecz nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie od 14 lutego 2017 r. do dnia zapłaty (pkt 1) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda 317 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: pozwana zawarła 27 czerwca 2011 r. z Bankiem (...) S.A. we W. umowę o udzielenie kredytu i wydanie płatniczej karty kredytowej, w której strony postanowiły, że uzyska ona 1000 zł limitu kredytowego, pozostawiony do jej dyspozycji z dniem otrzymania karty.

Z tytułu tej umowy pozwana posiada 1148,42 zł łącznej zaległości, obejmującej 998,66 zł kapitału i 149,76 zł kosztów. Na podstawie umowy przelewu wierzytelności z 28 czerwca 2016 r. powód nabył od pożyczkodawcy pakiet wierzytelności, w tym wierzytelność wobec pozwanej.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest zasadne i zasługiwało na uwzględnienie; podkreślił, iż stanowisko pozwanej w sprawie sprowadzało się do kwestionowania wszelkich okoliczności faktycznych wskazanych w pozwie, w szczególności istnienia zadłużenia; jednak nie zaproponowała żadnych wniosków dowodowych. Natomiast, zdaniem Sądu Rejonowego, powód należycie wykazał fakt zawarcia przez pozwaną z jego poprzednikiem prawnym umowy o kredyt i wydanie karty kredytowej, a pozostałe przedstawione przez powoda dowody w postaci umowy cesji wierzytelności, zawiadomienia o cesji i wezwań do zapłaty w sposób należyty wskazywały zarówno istnienie, jak i wysokość jego roszczenia. Z treści samej umowy kredytu wynika, że pozwanej wydano kartę kredytową z limitem 1000 zł; pozwana natomiast nie kwestionowała samego faktu zawarcia umowy o kartę kredytową, a wysokość roszczenia, w świetle zaproponowanych dowodów, nie budzi wątpliwości. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana domagając się jego uchylenia i zarzucając, że nie była ona prawidłowo powiadomiona o dokonaniu zbycia długu. Pozwana dowiedziała się o tym fakcie dopiero z pozwu, uzyskała także informację z banku, że nie figuruje w rejestrze dłużników, a o potencjalnej cesji byłaby powiadomiona, gdyż bank ma taki obowiązek.

W odpowiedzi na apelację pozwanej powód wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie od niej na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sprawa rozstrzygana była w postępowaniu uproszczonym, gdyż roszczenie z umowy nie przekraczało 10000 zł (por. art. 505¹ pkt 1 k.p.c. jeszcze przed zmianą). Zgodnie z art. 505⁹§ 1¹ k.p.c. apelację w postępowaniu uproszczonym można oprzeć jedynie na zarzutach naruszenia prawa materialnego lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne. Znajdują one bowiem potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym, w skład którego wchodzi także zawiadomienia o cesji wysłane zarówno przez bank, jak i przez powoda, na aktualny adres pozwanej. Samo zawiadomienie o cesji nie ma jednak istotnego znaczenia dla jej skuteczności, bowiem niewątpliwie pozwana nie uregulowała zadłużenia wobec pierwotnego wierzyciela. Gdyby pozwana wykonała zobowiązanie wobec pierwotnego wierzyciela, okoliczność braku zawiadomienia o cesji byłaby dla sprawy istotna w kontekście regulacji art. 512 k.c. Pozwana tego jednak nie uczyniła, nie dokonała również spłaty istniejącego zadłużenia w toku postępowania, gdy o dokonanej cesji niewątpliwie już wiedziała.

Obecnie obowiązujące przepisy nie nakładają na bank obowiązku uzyskania zgody dłużnika na cesję wierzytelności [art. 92c ustawy z 27 sierpnia 1997 r. - Prawo Bankowe (t.j. Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.) przewidujący wymagania uzyskania takiej zgody, nie obowiązywał ani w czasie zawarcia umowy (w 2011 r.), ani w chwili dokonania przelewu wierzytelności (28 czerwca 2016 r.), gdyż został uchylony 13 stycznia 2009 r. ustawą z 4 września 2008 r. o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych, ustawy - Prawo bankowe oraz ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym (Dz. U. Nr 231, poz. 1546)]. Co więcej, bank nie musi zawiadamiać o dokonaniu cesji, albowiem jak już wyżej wskazano, nie jest to wymagane dla skuteczności samej umowy, a ma wyłącznie znaczenie, gdy dochodzi do spłaty wierzytelności na rzecz wcześniejszego wierzyciela.

Ponadto zaznaczyć należy, że pozwana nie kwestionowała samego faktu zawarcia z bankiem umowy, otrzymania karty kredytowej, a nie przedstawiła żadnych dowodów spłaty zaciągniętego długu, pomimo tego, że to na niej spoczywał obowiązek wykazania tej okoliczności, a to zgodnie z art. 6 k.c. Pozwana nadto nie zaprzeczyła okoliczności wypowiedzenia umowy z datą wymagalności na 6 października 2015 r. Skoro zatem jest to niekwestionowany termin wymagalności roszczenia, to nie doszło do przedawnienia. Z treści umowy wynika bowiem dwuletni okres jej trwania z możliwością przedłużenia (pkt 6 rozdziału I umowy). Skoro wypowiedzenie umowy dokonano z terminem na 6 października 2015 r., należało przyjąć, że umowa musiała do tego dnia być przedłużana, gdyż została zawarta w końcu czerwca 2011 r.

Wymaga podkreślenia, że fakt przedstawienia przez powoda umowy o udzielenie kredytu i wydanie płatniczej karty kredytowej z 27 czerwca 2011 r. wyraźnie wskazuje na to, że bank faktycznie przekazał mu dokumentację dotyczącą zadłużenia pozwanej w wysokości opisanej w załączniku do umowy cesji. Oczywistym jest też, że po dokonaniu przelewu wierzytelności pozwana uzyskała w banku informację o tym, że nie jest jego dłużniczką, albowiem doszło już do zmiany wierzyciela. To właśnie w wyniku zawartej umowy cesji bank przekazał powodowi wszystkie dokumenty związane z umową, w innym przypadku bank nie przekazywałby osobie trzeciej dokumentów dotyczących wierzytelności.

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego należało uznać za prawidłowe mimo, że nie wskazano materialnoprawnej jego podstawy. Należy zaznaczyć, że okoliczność ta nie ma wpływu na zasadność apelacji, albowiem obowiązek spłaty zaciągniętego kredytu wynika z art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1876 ze zm.), który identyczne brzmienie miał w dacie zawarcia umowy i stanowi podstawę prawną zasądzonych roszczenia. Powód zaś, poprzez cesję, nabył wszelkie prawa związane z zawartą umową (por. art. 509 § 1 i 2 k.c.), a co za tym idzie jest uprawniony do żądania uregulowania należności przez pozwaną. Jednocześnie podstawę prawną zasądzonych odsetek stanowi art. 359 § 1- 2² k.c. w związku z art. 481 § 1-2⁴ k.c., albowiem odsetki te mają charakter umowny.

Dlatego też zarzuty apelacji są bezzasadne.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 505¹ § 1 k.p.c., należało orzec jak w pkt. 1. sentencji.

W konsekwencji oddalenia apelacji należało uznać pozwaną za stronę przegrywającą sprawę w II instancji, a kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., obciążono ją kosztami postępowania odwoławczego poniesionymi przez powoda. Zasądzono tym samym od pozwanej na rzecz powoda 135 zł stanowiące wynagrodzenie jego pełnomocnika, a ustalone na podstawie § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 ze zm.) w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia.

SSO Roman Troll